

POSILEK NIEPEŁNY, DO SYTA - JAKĄ MIARĄ TO MIERZYĆ?

W najbliższą środę rozpoczynamy w Kościele katolickim Wielki Post. Z tej racji obowiązuje post ścisły, tj. ograniczenie się do spożycia trzech posiłków, dwóch lekkich i jednego do syta (od 18 do 60 r. życia), oraz wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, jak w każdy piątek (od 14 r. życia do jego końca).

Co to właściwie znaczy, że posiłek jest niepełny albo do syta, jaką miarą to zmierzyć? Jak podejść do tej kwestii?

Trzy posiłki - dwa skromne i jeden do syta. Zakaz jedzenia mięsa (dozwolone są ryby). Jesteśmy w stanie bardzo łatwo to w ciągu dnia zaplanować - coś lekkiego na śniadanie i kolację, pośrodku bardziej obfity i pożywny obiad.

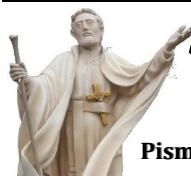
Nawet sam Kościół nie instruuje nas w co i w jakiej ilości powinno się dziś znaleźć na naszym talerzu. Przez każdego to rozróżnienie będzie inaczej rozumiane, bo musimy jakoś i ilość zjadanych rzeczy oszacować według potrzeb naszego organizmu. Trzeba to sobie jakoś wyważyć, żeby nie głodzić się cały dzień, bo to przecież szkodzi naszemu ciału, ale też uniknąć grzechu nieumiarkowania, nie sprawiać, by obfity posiłek skończył się przejedzeniem i niemożliwością odejścia od stołu. To przecież proste, znamy swoje możliwości, wiemy ile nam potrzeba.

Robimy z postu małą afere, tyle o nim mówimy i wychodzi na to, że skupiamy się na jedzeniu, a nie robić dokładnie odwrotnie. A przecież ścisły post nie jest niczym nowym, przeżyliśmy już niejedną i powtarzamy to co roku. Sprowadzamy Środę Popielcową do ograniczenia jedzenia i rozmyślań nad tym ile zjeść, żeby przypadkiem nie zgrzeszyć, jakbyśmy co najmniej mieli zostać potępieni za zjedzenie jednej kanapki więcej niż inni oraz posypywania głowy popiołem na Mszy Świętej.

Po coś ta Środa Popielcowa jest, ten post ma jakieś znaczenie i to, że w środku tygodnia bierzemy udział w Eucharystii i skłaniamy przed kapłanem głowy aby posypał je popiołem też nie jest bez znaczenia. Dlatego zamiast corocznego rozglądania się w sklepie za rybą na obiad i szacowaniem, jaka ilość warzyw nas dziś nasyci, zastanówmy się dlaczego właściwie przestrzegamy ścisłego postu, co nam to daje, jakie korzyści z tego mamy, bo mamy je mieć. Mamy znaleźć w tym ciągłym powstrzymywaniu się dziś od jedzenia korzyść, zamienić to w coś pozytywnego. Mamy wsłuchać się w słowa kapłana sypiącego nam głowę popiołem, skupić się na nich, przemyśleć je.

Zjedzmy więc dziś z umiarem, posypmy głowy, pomódlmy się, ofiarujmy ten dzień i poczynione dziś działania Bogu i nie spinajmy się tak bardzo. Nikt od nas nie wymaga niemożliwego, jesteśmy w stanie bez przesadnego przejmowania się i trzymając się zaleceń dotrwać mniej niż zwykle najedzeni do nocy.

Jarosław Dropała



WSPÓLNOTA

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

3.III.2019 - 10.III.2019

Nr 9/2019 (1058)

JUŻ CZAS BY WYJŚĆ NA PUSTYNIĘ..

Dobrze, że Pan Bóg podzielił rok na kolorowe kawałki. Białe Boże Narodzenie, fioletowy Wielki Post, różową Wielkanoc, zielone Zesłanie Ducha Świętego, niebieskie Wniebowstąpienie i wiele biało-czerwonych świąt. Tak... Białe Boże Narodzenie za nami... kolorowy i huczny karnawał, już we wtorek się skończy, po to, by w środę każdy z nas mógł przyjść do kościoła i po raz już kolejny w swoim życiu usłyszeć „*prochem jesteś i w proch się obrócisz*”... tak oto znów przed nami Popielec.

W kościele robi się fioletowo. Nie będzie na ołtarzu uśmiechniętych kwiatów, ksiądz ubierze żałobne fioletowe szaty, organy będą grać smutniej i ciszej, by każdy z nas mógł posłuchać ciszy i zastanowić się, dlaczego ksiądz mu powiedział: „*Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz*”..

Ja wiem, że człowiek jest wielki. Może sobie czynić ziemię poddaną, jest panem wszelkich stworzeń, może dzielić maleńką komórkę i nazywać gwiazdy po imieniu... ale ostatecznie jest prochem.

Tyłu jest na świecie ludzi wielkich i uczonych, którzy uczciwie wykradli Boże tajemnice, tylu muzyków, co skomponowali prawie niebiańskie melodie, tylu sławnych malarzy co piękny świat przenieśli na kawałek płótna, tylu wspaniałych sportowców, którzy zdobywali olimpijskie medale, ale wszyscy oni w Środę Popielcową pochylają głowy bo wiedzą, że kiedyś też staną się prochem.

Chyba dobrze, że po karnawale zaczyna się Wielki Post, że ludzie przestają tańczyć, wyciszają muzykę, zasłuchują się w rekolekcje i starają się być lepsi. I wychodzą razem z Jezusem na 40 dni na pustynię by tam przeżyć swój kolejny Wielki Post.

Ty też musisz mieć swoją własną pustynię, abyś mógł spotkać się sam ze sobą, dowiedzieć się co myślisz, usłyszeć co mówisz, przekonać się kim naprawdę jesteś.. Wiem, że wolisz słuchać co ludzie mówią, widzieć co ludzie widzą, wiedzieć co ludzie wiedzą. Wolisz nie spotykać się ze sobą, bo boisz się siebie i wstydzisz się siebie. Niesłusznie. Jesteś mądrzejszy niż ludzie przypuszczają, uczciwszy niż mówią i stać Cię na więcej niż sobie wyobrażają. Ale potrzebujesz pustyni by się o tym przekonać i dobrze przeżyć kolejny w swoim życiu Wielki Post.



Co to jest post?

Jeszcze wszyscy wspominamy tłusty czwartek i „zawody”, kto zje więcej pączków? Ale może być też inny konkurs: ilu nie zjesz pączków mając na nie apetyt, kiedy pachną na odległość tak, że aż się obliczujesz.

Post to mieć na coś apetyt i tego nie zjeść, nie wypić, nie obejrzeć, nie kupić.. Potrafisz jeszcze sobie czegoś odmówić? Z czegoś zrezygnować i na dodatek to wyrzeczenie za siebie lub za kogoś Bogu ofiarować?.. Może nawet niekoniecznie za kogoś kogo lubisz..

Ksiądz Proboszcz w ostatnią niedzielę mówił o sąsiadach z ulicy.. A ja tak sobie myślę, że my tutaj w naszej parafii, którzy oglądamy co niedzielę tylu nieszczęśników, którym alkohol zniszczył życie moglibyśmy w większej ilości niż zwykle, w ten najbliższy Wielki Post udowodnić sami sobie, że jeszcze potrafimy, na tej swojej pustyni, przez te szczególne 40 dni w roku zapomnieć o istnieniu alkoholu i ofiarować to wyrzeczenie w intencji tych, którzy już tego nie potrafią albo próbują z alkoholizmem wygrać, już raz kolejny bo wcześniej wielokrotnie ich pokonał ..

Przed nami fioletowy Wielki Post. Przed nami wyjście na 40 dni na naszą prywatną pustynię. Od nas zależy czy pobyt na niej pomoże nam przygotować się lepiej do tego co w sumie już niebawem.

Więc nie bądźmy smutni, bo 40 dni to bardzo niedługo.. Jeszcze tylko przed nami kawałek Drogi Krzyżowej, trochę Gorzkich Żalów, trochę wyrzeczeń i może niewypitych kieliszków alkoholu. Trochę wiosennych porządków, trochę smutku w Wielki Piątek.. A potem już wyrzucimy stare popioły i grzechy. Przyjdzie wiosna i pora by siać! Wszystko będzie powstawać z popiołów. Aż w końcu wszędzie słońce w Wielkanoc i zaśpiewamy „ALLELUIA”...

I my też razem z Nim zmartwychwstaniemy !

*Ks. Tymoteusz, Ks. Jan Twardowski, Ks. Mieczysław Maliński
i JG*

SZKOŁA ŚPIEWU WIELKOPOSTNEGO

Wielki Post - czas szczególny, niezwykajny w swej wymowie. Czas, który wymaga od nas więcej. Chcemy jeszcze mocniej zagłębić się w treści usłyszane podczas Eucharystii i nabożeństw w tym okresie.

Zapraszam do udziału w szkole śpiewu wielkopostnego, która odbywać się będzie 15 minut przed niedzielnymi Mszami (tj. w soboty o 16.45, w niedziele o 7.45 i 10.15). Będziemy się uczyć nowych pieśni, nawiązujących do czytań z danego dnia.

Dajmy Jezusowi, który tak bardzo za nas cierpiał, trochę więcej swojego czasu niż na co dzień.

Monika Fenisz



NABOŻEŃSTWO CZTERDZIESTOGODZINNE 2019

CZWARTEK - 7 marca

Od 9.00 do 16.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy.

PIĄTEK - 8 marca

- 9.00 – ul. Gabora, Ludowa
- 9.30 – ul. Wyzwolenia (numery parzyste)
- 10.00 – ul. Wyzwolenia (numery nieparzyste)
- 10.30 – ul. Nowa, Krótka, Radosna
- 11.00 – ul. Kolonia Zwycięstwa
- 11.30 – ul. Nowy Świat, ul. Maczka
- 12.00 – ul. 1-go Maja
- 12.30 – ul. Polna (do numeru 44), Szyb Aliny
- 13.00 – ul. Polna (od numeru 44)
- 13.30 – ul. Kąpielowa
- 14.00 – ul. Mostowa, Piaskowa
- 14.30 – ul. Magdziejka, Gwiżdża, Żwirki i Wigury
- 15.00 – ul. Nowoka, Spokojna
- 15.30 – ul. Wiejska, Bielszowicka, Kałusa, Licealna
- 16.00 – ul. Dębowa, Wrzosowa, Borówkowa
- 16.30 – 17.15 Adoracja w ciszy

SOBOTA - 9 marca

- 9.00 – Ministranci
- 9.30 – Schola dziecięca
- 10.00 – Rycerze św. Franciszka
- 10.30 – Zespół charytatywny
- 11.00 – Rada Parafialna
- 11.30 – Pracownicy probostwa i służba kościelna
- 12.00 – Róże różańcowe
- 13.00 – Franciszkański Zakon Świeckich
- 14.00 – Kręgi Matki Bożej Pielgrzymującej
- 14.30 – Redakcja Gazetki *Wspólnota*
- 15.00 – Młodzież oazowa i bierzmowańcy
- 16.00 – 16.45 Adoracja w ciszy